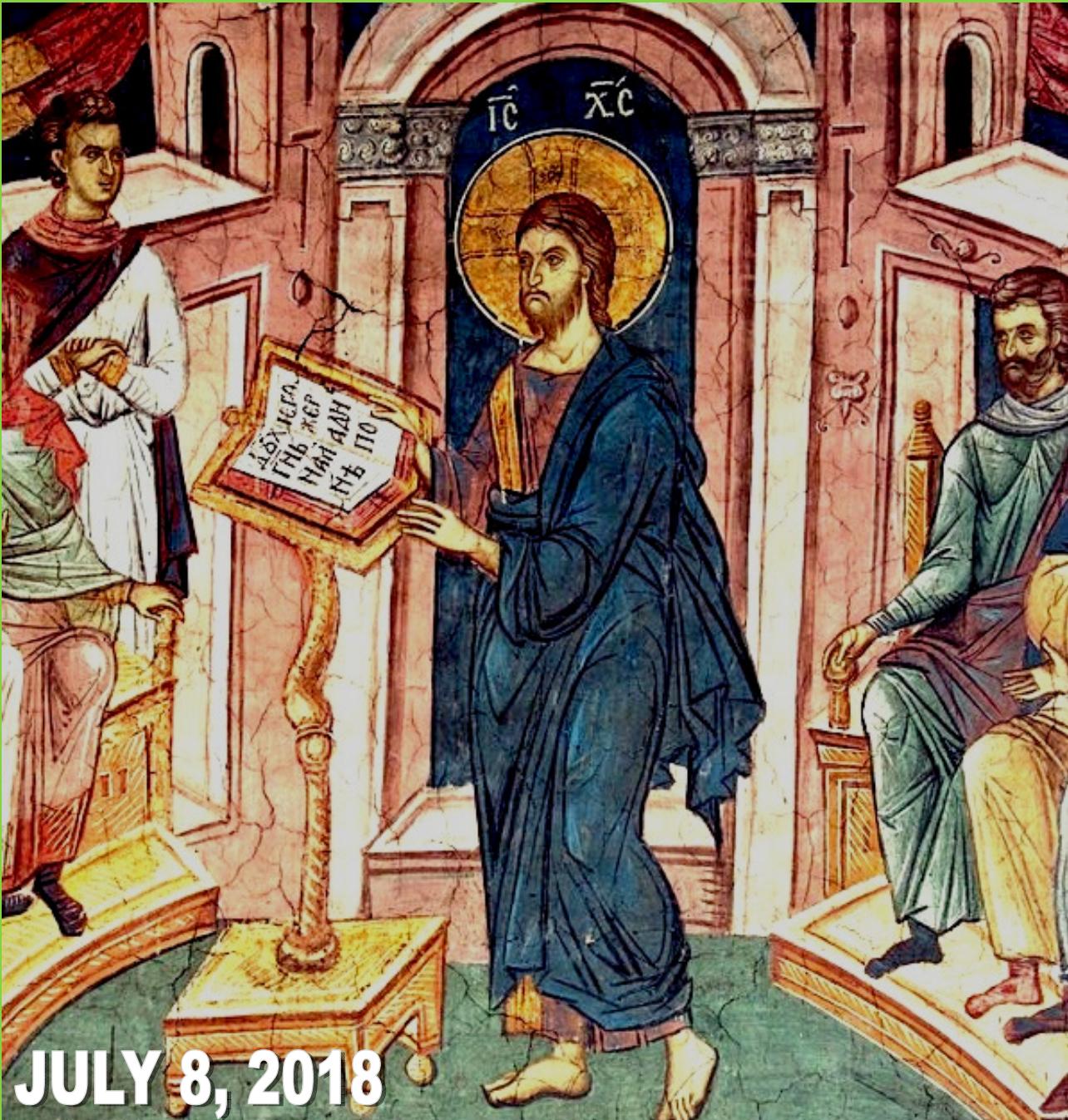


FOURTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME

CZTERNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



JULY 8, 2018

**Saint John Paul III Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



FOURTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME JULY 8, 2018

The Spirit of the Lord is upon me, for he sent me to bring glad tidings to the poor.

— Luke 4:18

MAKING CHANGE POSSIBLE

Today's Scriptures raise serious issues for anyone who wishes to follow Jesus along the way. Ezekiel says that the Spirit of God "set him on his feet." Without the Holy Spirit, without grace, without the energy that is God's gracious gift, we cannot live the life of faith, and true inner change is not possible. It is easier to do nothing than to get actively involved, to be negative than positive, to be cynical rather than creative ... and we humans are an amalgam of these contradictory tendencies. So often we are stiff-necked, stubborn and even cynical, because shirking responsibility takes little effort and less understanding. But to live the covenant God offers us calls for an awareness of grace and that grace must find expression in real, forgiving, growth oriented patterns of life and relationship.

If we take today's gospel to heart, we will examine our tendency to judge others, to take hurt and offence from them, reject them, and make them scapegoats of our own aversions and resentments. If we become aware of how we spread negativity at home, at work or wherever, we must try to act on that awareness. How easy it is to confuse reality with our own ingrained prejudices and preferred viewpoints. We need to see that every story has another side, every person has his or her own reasons for doing what they do.

Like St Paul we need to acknowledge our own "thorn-in-the-flesh," our shadow-side, our potential for irrational or neurotic behaviour. If I really want to be a disciple I must learn to centre my existence on God's terms lest I scatter and lose myself, with no coherent meaning in my life. This is spirituality, a basic dimension that psychology discovers we need. May we remember God's grace, and that it precedes us along the way, and allow it to set us on our feet and make us courageous. It can energise us for our next few steps on the perilous, challenging journey to abundant life.

OBSTACLES

The prophet Ezekiel, Saint Paul, and the Lord Jesus share something in common in today's scripture readings. They all experience obstacles to their ministry. Ezekiel is summoned to prophesy to the Israelites, who are "[h]ard of face and obstinate of heart" (Ezekiel 2:4). Saint Paul recounts how he has been given a "thorn in the flesh" (2 Corinthians 12:7). The Lord Jesus is unable to perform many signs in his native place. The Gospel tells us that "[he] was amazed at their lack of faith" (Mark 6:6). We too sometimes encounter obstacles as we travel along the journey of faith. So often we experience weakness on this journey. Let the words of the Lord to Saint Paul

encourage us today: "My grace is sufficient for you, for power is made perfect in weakness" (2 Cor 12:9).
Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

Today's Readings: *Ez 2:2-5; Ps 123:1-2, 2, 3-4; 2 Cor 12:7-10; Mk 6:1-6*

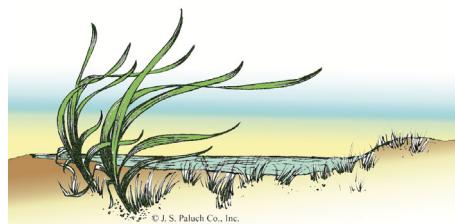
WHAT'S IMPORTANT TO US?

If just before dying every person had thirty lucid minutes I doubt that many would spend them thinking how great it was to be rich or celebrated in this life. They would rather think about people they had loved, and how the flowers smelled and rivers sparkled in the summer. Parents would remember their joy when their children were born or when they were united to a life-partner at the altar of matrimony. Times change but values and personal relationships last. What part would our faith play in those final, lucid moments? Hopefully, we will hand ourselves over peacefully into the arms of God. But if this kind of faith is to be handed on to the next generation, we Catholics will have to stand up and be counted. We need to talk about the values and principles we hold dear. Prophets who speak up may not always be accepted among their own people but silence is not enough nowadays. We need to speak the truth we believe in, and keep the faith.

TREASURES FROM OUR TRADITION

The premier poet of the English language, Geoffrey Chaucer, introduced one of his most beloved characters, the "Wife of Bath," by this telling remark: "Husbands at church door she had five." Four times widowed, she was setting off on a pilgrimage, notably without number five. The church door is a curious detail, pointing to the fourteenth-century wedding custom of marrying on the porch of the parish church. The goal was to give maximum publicity to the consent of the groom and bride, and so consent was moved from the bride's home to a public venue. The priest would stand in the doorway and begin by sprinkling the couple with holy water. He needed to make sure they weren't too closely related and give them some instruction. He would direct the groom to pay the bride's family a dowry, and then announce the monetary amounts to the interested passersby. Only then would the guests enter the church for the wedding Mass, during which the bride and groom would hold lighted candles. The gradual move from home to church and the shift from the bride's father to the priest's authority helped to protect the freedom of brides who weren't quite as confident as the Wife of Bath.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.



KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł B, 14 Niedziela Roku Zwykła
Czytania: Ez 2:2-5; PS 123:1-2, 2, 3-4;
2 Kor 12:7-10; Mk 6:1-6

Przyjęcie słowa Bożego wymaga ze strony człowieka dobrej woli, czyli otwarcia się na działanie łaski. Pismo święte ukazuje wiele przykładów wyraźnego sprzeciwu Bożemu działaniu.

Naród wybrany w Starym Przymierzu zasłużył nieraz na zarzut, że jest ludem "buntowników", "zatwardziały serca". Była to szczególnego rodzaju zatwardziałość, bo często ujawniali ją ci, którzy własnymi oczami oglądali niezwykłe dzieła Boże, dokonane dla narodu wybranego. To buntownicze nastawienie jakby się przedłużyło i nawet jeszcze jaskrawiej ukazało już po przyjściu na świat zapowiedzianego Mesjasza.

Świętość życia nie oznacza wcale wolności od różnego rodzaju pokus czy tym bardziej odczuwania ciężaru dolegliwości, które spadają na ludzi w przeróżnej postaci. Życiorysy Świętych, a więc tych, którzy osiągnęli doskonałość chrześcijańską w stopniu heroicznym, dostarczają zbyt dużo przykładów wielorakich doświadczeń, jakim byli poddawani ci wybrańcy Boży. Można śmiało stwierdzić, iż nie był im obcy żaden rodzaj doświadczenia czy pokus, a więc także tych przeciw czystości i przeciw wierze oraz wszystkich innych.

Dziś św. Paweł skarży się na jakieś bliżej nieznane nam doświadczenie, które określa jako "oścień dla ciała, wysłannika szatana". Być może chodziło o przykry dolegliwość fizyczną, która utrudniała pracę apostolską albo o dręczące Pawła wyrzuty sumienia dotyczące jego przeszłości, kiedy to, jak sam stwierdza, "prześladował Kościół Boży". W każdym razie chodziło o coś bardzo uciążliwego, co odbierało spokój i czyniło życie wprost nieznośnym. Nic przeto dziwnego, że Apostoł gorąco się modlił, aby dobry Bóg odsunął od niego to doświadczenie. Usłyszał jednak w odpowiedzi, że wystarczy mu łaska Boża, która jest siłą pozwalającą przezwyciężyć wszelkie przeciwności.

Pamiętajmy o tym, że wszelkie doświadczenia, choćby nawet najbardziej upokarzające pokusy, nie potrafią nigdy splamić człowieka, dopóki z pomocą łaski trwa przy Bogu. Co więcej, otrzymujemy w ten sposób wspaniałą okazję do ukazania naszej wierności Panu i hartowania swojej woli. Świętość to ustawiczna walka, w której dzięki Bożemu wsparciu odnosimy zwycięstwo. Stąd można mieć nawet "upodobanie w słabościach", bo one pozwalają osiągnąć chrześcijańską doskonałość.

Chrystus niejednokrotnie będzie wyrzucał swoim rodakom brak wiary, a więc wyraźne przeciwstawienie się Duchowi Świętemu. Tak było również w Nazarecie, gdzie formalnie wzgardzono Mesjaszem i "powątpiewano o Nim".

Stale musimy czynić sobie rachunek sumienia i rozliczać się dokładnie z naszej wierności Bożemu działaniu w nas. Pamiętajmy przy tym, że różne mogą być sposoby czy stopnie sprzeciwiania się Bogu. Te, o których poprzednio była mowa, stanowią najwyższy stopień niewierności i graniczą czasem z niemożliwością

ponownego otwarcia się na Bożą łaskę. Stanowią one w pewnym sensie szczyt, do którego dochodzi się powoli, po licznych stopniach drobniejszych niewierności.

Codziennie, każdej chwili, mamy być wierni Bogu w naszych myślach, pragnieniach i działaniu. Ile razy świadomie postępujemy wbrew temu, co nam nakazuje dobrze urobione sumienie, tyle razy ujawniamy większą lub mniejszą niewierność łasce. Gdy natomiast podejmujemy wysiłek, by nakłonić się do wybrania tego, co dobre, wtedy wzmacniamy naszą wolę i czynimy ją bardziej "sklonną" do posłuszeństwa Bożemu działaniu.

-- ks. Edward Sztafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

SPOSÓB NA LĘK

Próba powiązania lęku przed ludźmi z koniecznością przyznawania się do Boga. „*Do każdego, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi – mówi Jezus – przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie*”. Może właśnie jest tak, że gdy człowiek przyznaje się do Jezusa, gdy mówi do ludzi o Jezusie, to staje się mocniejszy... W lęku przed ludźmi bardzo ważne jest, by bronić siebie mocą świadectwa, by mówić o Jezusie: „On jest moim Panem”, „On jest wszechmogący, ja wiem, że tylko w Nim jest moja ucieczka”. Mówiąc o Nim przed ludźmi, umacniam się. Sprawiam, że Bóg rośnie we mnie. Sprawiam również to, że znika mój lęk. Przyznanie się przed ludźmi do Jezusa nie jest jakimś surowym czy abstrakcyjnym przykazaniem albo nakazem – jest lekarstwem na lęk przed człowiekiem. Boisz się ludzi? Uwierz w to, że Bóg jest przy tobie, i mów to wszystkim. Zwłaszczą tym, których się boisz.

ks. Wojciech Węgrzyniak

WAKACJE Z BOGIEM

Czego pragnie dzisiejszy człowiek? Dlaczego wyjeżdża na wakacje?

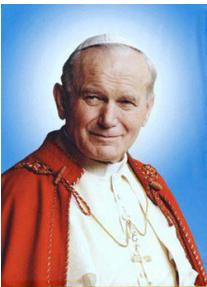
Przede wszystkim chce odpocząć od zgiełku i педu codzienności. Pragnie odetchnąć, zatrzymać się, uspokoić, wyciszyć. Dziś właściwie każdy z nas żyje w nieustannym zabieganiu, stresie i napięciu. Wyjeżdżamy na urlop, by choć na chwilę zapomnieć o kłopotach w pracy i problemach dnia codziennego.

Człowiek, by się zrelaksować i nabrać nowych sił, potrzebuje spokoju i ciszy. Pewnie dlatego coraz bardziej modne stają się urlopy spędzone w klasztorach kontemplacyjnych, gdzie wyłącza się telefony komórkowe i gdzie nie ma dostępu do Internetu. Tam panuje cisza, skupienie i jest dużo czasu na modlitwę. Człowiek wraca nie tylko do samego siebie, do rodziny, ale przede wszystkim powraca do Boga. Nie można bowiem mieć wakacji od Boga, od religii, od Kościoła! Zdarza się niekiedy, i to nawet w religijnych rodzinach, że ludzie biorą sobie urlop od Boga! Zapamiętajmy z tego może tylko to jedno, że od Boga nie ma wakacji

ks. Bogdan Zbroja

PRZYPOMNIENIA

W tym wakacyjnym czasie wypoczynku i urlopów nie zaniedbijmy naszych religijnych obowiązków. Przypominajmy o codziennej modlitwie i niedzielnej Eucharystii.



W nauczaniu Jana Pawła II do młodych ludzi zwróciłem tylko uwagę na dwa elementy duchowości pokolenia papieskiego: na rolę krzyża i postawę wobec sensu życia. Te dwa elementy zajmują najwięcej miejsca w Jego wypowiedziach, ponieważ prowadzą młodzież ku wieczności. Człowiek, miłując Boga, jak podkreśla Papież, może stać się uczestnikiem wieczności.

Tylko to, co w nim piękne, wartościowe i godne afirmacji może przetrwać. Albowiem człowiek pogrążony w wiecznym miłowaniu Boga jest zjednoczeniem i szczytem całej natury, uporządkowaniem wszystkich jego przeciiewństw i elementów. Tylko miłość do Boga otwiera przed człowiekiem wieczność.

Zmartwychwstanie Chrystusa było początkiem „czasów ostatecznych”. Jeżeli młody człowiek chce być wierny swojemu powołaniu miowania Boga, musi żyć tak na ziemi, jakby był w niebie. Być miłością – oto posłannictwo i przeznaczenie młodego człowieka. Bóg, który stał się człowiekiem, obiecał życie wieczne, określając je różnymi nazwami: królestwo niebieskie, niebo, życie w Bogu. Dlatego młody człowiek musi odczytać sens swojego życia i idąc drogą życia osiągnąć świętość, a w przyszłości zbawienie wieczne.

- Ks. Prof. Stanisław Urbański

PIERWSZE WYSTĄPIENIE JEZUSA

Pierwsze publiczne wystąpienie Jezusa w Nazarecie przyjęte zostało z napięciem i zdumieniem. Jezus przemawiał zapewne prosto, by wszyscy Go zrozumieli, a równocześnie w sposób nowy, inny, oryginalny, spontaniczny. Wypowiedziane słowa wypływały z Jego głębi; były Jego słowami, Jego doświadczeniem, Jego życiem.

Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro Bo z obfitości serca mówią jego usta. Świadectwo czy publiczne wyznawanie wiary (w rodzinie, grupie przyjaciół, wspólnocie zakonnej czy środowisku pracy) jest autentyczne, gdy wypływa z głębi, z wnętrza. Gdy żyjemy Jezusem, Jego słowem, pozwalamy, aby zapuszczał w naszym życiu korzenie, usuwał nasze lęki, gdy ufamy Mu szczerze i zawierzamy siebie, rodzi się odwaga wiary.

Po pierwszym sukcesie, Jezus ponosi „fiasko ewangelizacyjne”. Starożytne przysłowie mówi: Prorok jest lekceważony w swojej ojczyźnie, a lekarz nie uzdrawia swoich znajomych. W swojej ojczyźnie, w Nazarecie, na progu działalności misyjnej, w obecności współiomków, bliskich i swojej Matki zostaje odrzucony, niezrozumiany, zlekceważony. Mieszkańcy Nazaretu nie poszli za pierwszym natchnieniem i zdumieniem nauką Jezusa. Zakwalifikowali Go i zaszuflakowali: jest zwyczajny, biedny, przeciętny jak oni. Do tej ciasnoty osądów, opinii, które duszą głos prawdy, doszła jeszcze jedna z wad – zazdrość.

„Fiasko” Jezusa w Nazarecie jest lekcją dla jego uczniów, dla nas. Stając w obliczu niepowodzenia, porażki, niezrozumienia, odrzucenia, w ostrzu krytyki,

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Danuta Drzymuchowski	Ryszard Nowak
Zofia Adamowicz	Edmund F. Dzwigalski	Zofia E. Nowak-
Danielle Aguilar	Andrzej Epler	Przygodzki
Karen Arandoña	Anita and Mike Gilkey	Jerry Nicassio
Kyle Ardandoña	Brooklyn Hamsley	Kevin O'Shea
Rachel Arandoña	Ruth Hanning	Jarrod Pavlak
Andrzejek & Michael	Bea Halphide	Danuta Pilip
Ashline	Todd Hill	Małgorzata Piwko
Avalon Asgari	Tot Hoang	Elaine Quan
Egdar Altamirano	Stasia Horaczko	Benito Rameriz
Bob Ault	Leonard Jakubas	Don Ritchie
Anna Bagowska	Bożena i Jan Jarczok	Maria Romańska
Wiesława Barr	Alvyda Janulaitis	Henryk Ruchel
Pilar Bascope	Renee Jarecki	Tim Ryan
Barbara Berger	Ania Karwan	Stanley Szymczyk
Ronald Brozhinsky	Dean Kendall	Veronica Sequi
Maureen Broschinsky	Lottie Koziel	Mary Smith
Baby Charlotte Frances	Ks. Czesław Kopeć	Maria Sowa
Edward Cacho	Sr. Natalia Kwiatek	Cathy Thayer
Dora Carrillo	Anent L.	Teresa Turek
Jean Carter	Mary Laning	Charlene Web
Lila Ciecek	Danuta Łabuś	Carol Weinmann
Kazimiera Chilecka	Amber Matrauga	Bernadette Westphal
Jan Chudy	Antoinette Martinez	Bogusia Zientek
Bernadine Dateno	Gail Morganti	
Joe Doud	Monica Nava	

przypominajmy sobie, co przydarzyło się naszemu Mistrzowi. Przypominajmy sobie również Jego ostrzeżenie: Jeżeli was świat nienawidzi, wiedzie, że Mnie pierwej znienawidził Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać i w pokorze prośmy Go o odwagę i moc Jego Ducha.

Mimo pozornego fiaska, Jezus nadal w wolności głosi Ewangelię. Po odrzuceniu w Nazarecie nie próbuje szukać innych bardziej wyrafinowanych form i metod nauczania. Czyni to samo, co przedtem. Podąża ewangeliczną drogą. Głęboko wierzy w słuszność swojej misji otrzymanej od Ojca. Wolność pozwala Mu przekraczać ramy jednego miejsca i iść wciąż naprzód i dalej, stawać wobec nowych wyzwań, przekraczać ciasnotę miejsc i ludzkich serc.

- Internet

JAN PAWEŁ II W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM TAK MÓWIŁ:

Człowiek odczuwa naturalny lęk nie tylko przed cierpieniem i śmiercią, ale także przed odmienną opinią bliźnich, zwłaszcza gdy ta opinia posiada potężne środki wyrazu, które łatwo mogą się stać środkami nacisku. Dlatego człowiek często woli się przystosować do otoczenia, do panującej mody niż podjąć ryzyko świadectwa wierności Chrystusowej Ewangelii. Męczennicy przypominają, że godność ludzkiej osoby nie ma ceny, że «godności tej nie wolno nigdy zbrucać ani działać wbrew niej, nawet w dobrej intencji i niezależnie od trudności» (Veritatis splendor, 92). «Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić?» (Mk 8).

Dlatego jeszcze raz powtarzam za Chrystusem: «Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą» (Mt 10).

ks. Janusz Mastalski



MASS SCHEDULE

Sat 7/7 4:00 pm +Vivian Messick from Gail Morganti
 Sun 7/8 9:00 am Intention of Polish Center Community
 10:30 am Julia Globisz z okazji 12 urodzin
 +Marta Globisz od syna z rodziną
 Sat 7/14 4:00 pm +Bernie McAllister from friends
 Sun 7/15 9:00 am Intention of Polish Center Community
 10:30 am Z okazji urodzin Grażyny Kopydłowskiej
 O Boże Błogosławieństwo dla wszystkich z rodziną
 Iwana Zapach i za zmarłych z tej rodzinę
 Za Ewelinię i Andrzeja Grechuta z okazji 35 rocznicy ślubu
 z prośbą o Boże Błogosławieństwo na dalsze lata życia
 +Czesław Andrzejczak w 20 rocznię śmierci
 od córkę z rodzinami
 Sat 07/21 4:00 pm +Stanley Pezanowski from Bernadette Westphal
 Sun 07/22 9:00 am +Bernie McAllister from friends
 10:30 am +Danuta i +Józef Gaśtał od córki Zofii
 +Alicja Chilecki od Grażyny i Jarka
 Andrzejek i Michael Ashline oraz Teresa Baron za zdrowie
 Sat 07/28 4:00 pm +Leona Westphal from Leonard Westphal
 Sun 07/29 9:00 am Intention of Polish Center Community
 10:30 am +Czesław Turek od żony z rodziną
 +Alicja Chilecki od męża z rodziną, od rodzinny Kajdas
 +Michał + Ludwika Babiak, +Czesława, +Marianny i
 +Bronisława Gołębiowskich, +Danuta Zagórska, +Helena
 Wallace i +Maria Logwin od rodzinę
 O dalsze łaski Boże dla Teresy i Andrzeja Gołębiowskich
 oraz Marcina i Renaty Drożyna z okazji ślubu od rodziców
 O Boże błogosławieństwo dla Grażyny i Moniki z okazji
 urodzin od mamy i prababci
 Za dusze śp. zmarłych z rodzinny Bojanków,
 Wyszomirskich i Nasiłowskich od Teresy
 +Andrzej Grochulski od żony i córkę z rodzinami
 +Stefan Barr w 15 rocznicę śmierci od żony i dzieci



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

First	Second
06/16 & 06/17/2018	\$4,509.00 \$661.00



EVERY BEAT OF YOUR HEART

During Adoration, I heard a voice in my soul: These efforts of yours, My daughter, are pleasing to Me; they are the delight of My Heart. I see every movement of your heart with which you worship Me (Diary, 1176).

Even among the sisters you will feel lonely. Know then that I want you to unite yourself more closely to Me. I am concerned about every beat of your heart. Every stirring of your love is reflected in My Heart. I thirst for your love (Diary, 1542).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking

Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Secretary: Barbara Iwanicka

Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 2:00 pm - 6:00 pm

Sunday - 9:00 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.



31TH ANNUAL "STEAK FRY"

The Knights of Columbus council 9599 is having their 31th Anniversary Steak Fry on Saturday, August 11th, 2018



from 5:30 pm to 10 pm at the Polish Center.

Come and have a great steak, or if you prefer, chicken dinner and dance to country music by The Warner Express Band. All for a donation of \$20.

All profits to charity. Members of the Knights will be selling the tickets to this great event after all the Masses on the weekends of July 28th & 29th and August 4th & 5th.

No tickets will be sold at the door.

For more information or purchase tickets call Wayne Hacholski at 714-997-8037 or Jerry Labuda at 714-995-7097.

"RISE, AND DO NOT BE AFRAID"

So many experience fear or trepidation when called to the priesthood and/or religious life. God strengthens those who are called if they but respond with a generous heart.

Divine Word Missionaries and Sister Servants of the Holy Spirit 800-553-3321

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Justus of Poland
Tuesday:	St. Peter Tu
Wednesday:	St. Benedict of Nursia
Thursday:	St. Marciana
Friday:	St. Henry
Saturday:	St. Kateri Tekakwitha

THE POLISH CENTER COMMUNITY

Would like to thank Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD for successfully launching the fabulous fundraising campaign. The grand prize at this year's Harvest Festival (Dożynki) will be a 2018 Toyota RAV4 LE. The opportunity drawing for the car on September 16, 2018 at 4:00pm. Show your support by purchasing tickets (\$5.00 each) for a chance to win this awesome prize!

Please read carefully the Car Drawing Regulations!



PSA UPDATE

As of this week 109 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2018 and have pledged \$38,947

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnept@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass

